

# DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., dnia 18 lutego 1944.

Nr. 16.

## ARMIA POLSKA NA WSCHODZIE WESZŁA DO AKCJI BOJOWEJ

### Generał Anders dowodzi II Korpusem we Włoszech.

Przeżywamy chwile największego wzruszenia. Wiadomość, która od kilku dni krążyła wśród naszych namiotów, gorącym szeptem przekazywana z ust do ust, znalazła oficjalne potwierdzenie. Radio Londyn obwieszcza: "Drugi Korpus Polski pod dowództwem generała Władysława Andersa wszedł do akcji bojowej we Włoszech".

W chwili obecnej, nasi bracia, przyjaciele i koledzy od kilkunastu już zapewne dni piszą orzechową kartą chwały polskiego żołnierza, najwyższą ofiarą wyrabując dalszy ciąg naszej drogi do Kraju. Niejeden z tych, z którymi od kilku lat dzieliliśmy dolę, a częściej niedolę, niejeden z tych, którzy tak niedawno byli jeszcze tutaj z nami, przelał już krew na piargach apeninskich, niejeden na zawsze spoczął pod lazurem włoskiego nieba. Takie są prawa wojny, które nas ani dziwią, ani trwożą. Bo, jak mówi Żeremski: "Nie może być tego, żeby nasza krew w świętą ziemię nie wsiąkała, kiedy naszych ojców, braci, matek i siostr krew w świętą ziemię ciecie".

Po raz czwarty od tragicznego września mierzy się na lądzie żołnierz polski za granicami Kraju z niemieckim zaborcą. Za każdym razem w innym państwie i w odmiennych warunkach klimatycznych, ale zawsze za tę samą świętą sprawę - "za wolność naszą i waszą". Skalisty, mroźny Narwik, winnicami pokryte równiny Francji, potężna pustynia afrykańska forteca Tobruk - były świadkami niezwruszonej prawdy, "że nie zginęła i nie zginie".

Dziś największa z naszych jednostek tworzona na obczyźnie - Armia Polska na Wschodzie zatknęła swe sztandary bojowe na kontynencie europejskim, na ostatnim, jeśli Bóg pozwoli, odcinku swej bezprzykładnej w dziejach wędrówki.

Z tyurmy, z tajgi i kagieru, z nad Pieczory, z Uralu i z nad Kołymy, z nad Pacyfiku i oceanu Lodowatego, z nad granicy Chin i Afganistanu, przez Wołgę, Kazachstan i Turkiestan, przez morze Kaspjskie, przez Persję, Irak, Palestynę, Egipt i morze Śródziemne. Czym wobec naszego marszu jest Xenofontowskie "Anabazis"? Uprzytomnijmy sobie czym i gdzie byliśmy przed trzema laty, a co stanowimy i gdzie znajdujemy się dziś, a stwierdzimy, że nigdy Wschód jeszcze nie widział tak niezwykłej bajki i nigdy mit o Feniksie odradzającym się z popiołów nie znalazł tak wspaniałego urzeczywistnienia.

Wstępuje nasz żołnierz na szlak znany dobrze naszym przojcom. Różnica jest ta, że oni szli z Włoch do Polski, by w końcu znaleźć się na Sybirze, a my już z Sybiru do Polski idziemy i dojdziemy.

Uderzy krok polskiego piechura, jak przed półtora wiekiem o bruk wiecznego Rzymu. W ruinach Capitolu, w których biakowały kiedyś legiony Dąbrowskiego i Książewicza, gdzie Mussolini niedawno obwieszczał koniec Polski "Polonia liquidata", zabrzni znów głos polskiej komendy, symbol powrotnej niczem nie powstrzymanej fali.

W tej wielkiej chwili, myśli nasze, tych którzyśmy narazie tu na zapleczu pozostali, jak i myśli wszystkich Polaków, gdziekolwiek by się oni nie znajdowali, są przy naszych towarzyszach broni we Włoszech i przy naszym Dowódcy, Generale Andersie.

On, jak nikt inny, uosabia męczeńską gehennę i rycerski rapsod żołnierza polskiego w obecnej wojnie. On z mar, szkielełów i upiórów stworzył to potężne i wspaniałe wojsko, On je z domu niewoli wywibł i dziś je do boju ostatecznego prowadzi. On jest "krew z krwi naszej i kość z naszej kości".

W głębokim wzruszeniu czekać będziemy dalszych wieści z placu boju, a pochyliwszy czoła u świętych śladów Pana Panów w serdecznej z całym narodem złączymy się modlitwie:

"Boże Wszechmogący, otocz tarczą Swej przemożnej opieki walczących braci naszych. Spraw, by ofiara ich nie była daremną, a krew w ziemię nie wsiąkała bez śladu. Zaś broni ich, daj siłę gromu i blask błyskawic. I niech porażony od niej padnie każdy nasz nieprzyjaciel. Bo wyrok Twoich zrzędzeniom niezbadanym wrogowie nasi i Twoimi o Panie są nieprzyjaciół".

### "KARPACKA" I "KRESONA" W BOJU

Londyn, 17. II. Radio brytyjskie doniosło dziś, że we Włoszech na froncie VIII-ej Armii wszedł do akcji II Korpus polski pod dowództwem gen. Andersa, w składzie dywizji "Karpackiej" i "Kresowej".

W dalszym ciągu komunikatu podana była historia utworzenia i wyszkolenia APW.

### NATARCIE NIEMIECKIE NA ANZIO

Alger, 17. II. Dawno zapowiadane przeciwnatarcie niemieckie na przyczółek Anzio, rozpoczęło się dziś. Po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, oddziały niemieckie uderzyły na najbardziej północną część przyczółka, gdzie stanowiska zajmują wojska brytyjskie. Wszystkie natarcie niemieckie zostały odparte.

Lotnictwo alianckie w dalszym ciągu rozwijało ożywioną działalność i dokonało w dniu wczorajszym przeszło 1.200 lotów. Bombardowano koncentrację wojsk niemieckich w rejonie przyczółka, linie komunikacji pozafrontowej, oraz dworce przetokowe w okolicach Florencji i Rzymu, jak również port Ancona. Na froncie V armii trwają nadal zacięte walki o Cassino i o ruiny klasztoru Monte Cassino.

### 400 SAMOLOTÓW NAD HELSINKAMI

Helsinki, 17. II. Radio fińskie podaje, że w dniu wczorajszym przeszło 400 samolotów sowieckich bombardowało Helsinki. Zestrzelono 3 aparaty sowieckie. Szkody są b. znaczne.

### ROKOWANIA W SZTOKHOLMIE

Sztokholm, 17. II. Prace delegacji fińskiej w Sztokholmie odbywają się w największej tajemnicy. Członkowie delegacji przeprowadzili się z hotelu do prywatnych mieszkań polityków szwedzkich. Krążą pogłoski, że delegaci mieli już dwa spotkania z panią Kołkontaj, która jest w stałym kontakcie z Moskwą. W kołach fińskich, które są zwolennikami zawarcia pokoju, podkreśla się, że nie będzie można nakłonić narodu fińskiego do bezwarunkowej kapitulacji. Finlandia chce natychmiastowego pokoju, ale oczekuje rycerskich i ludzkich warunków. W międzyczasie nadchodzą wiadomości, że na froncie fińskim rozpocznie się lada chwila wielka ofensywa rosyjska. Rosjanie zgromadzili tu wielkie rezerwy, których inspekcję odbył ostatnio marsz. Woroszyłow.

### PRZED NOWĄ OFENSYwą SOWIECKĄ

Londyn, 17. II. Korespondenci angielscy donoszą z Moskwy, że najbliższym czasie rozpocznie się nowe wielkie natarcie rosyjskie na olbrzymim froncie od Łucka aż do Żuku Dniepru.

Oddziały von Mannsteina nadal bezskutecznie usiłują uwolnić otoczone pod Kaniowem 10 dywizyj. W dniu wczorajszym straty Niemców na tym froncie były szczególnie dotkliwe.

Na froncie północnym największe znaczenie mają walki o Psków. Oddziały sowieckie są o 40 km. od tego miasta. Ostatnie wiadomości z Moskwy podają, że poza liniami niemieckimi nad rzeką Narwą zrzucone zostały liczne oddziały rosyjskich spadochroniarzy, którzy dezorganizują linie komunikacji niemieckich. Również sygnalizują o pojawieniu się spadochroniarzy sowieckich na Łotwie.

### MARSZ. KUEHLER ARRESZTOWANY ?

Sztokholm, 17. II. W dniu wczorajszym rozeszły się tu pogłoski, że dowódca wojskami niemieckimi na froncie Leningradzkim marsz. von Kuehler został pozbawiony dowództwa i wraz z wieloma oficerami swego sztabu aresztowany przez Gestapo. Podobno Hitler zarzuca Kuehlerowi, że swymi błędami spowodował załamnięcie się frontu niemieckiego na tym odcinku.

### "PRAWDA" ATAKUJE BENESZA.

Moskwa, 17. II. W dzisiejszej "Prawdzie" ukazał się artykuł bardzo ostro atakujący prez. Benesza i rząd czeski w Londynie. Artykuł zarzuca im, że nie potrafili zorganizować Czechośłowacji zbrojnej akcji oporu przeciw Niemcom na wzór jugosłowiański.

### BERLIN NADAL PŁONIE

Londyn, 17. II. Prasa szwedzka i szwajcarska opisuje straszne zniszczenia dokonane w Berlinie w czasie ostatniego nalotu. W całym mieście szaleją pożary.

Zakomunikowano dziś oficjalnie, że w nalocie wzięto udział 7 tys. ludzi z pomocą personelu latającego, a przy przygotowaniach do nalotu zajętych było 50 tys. ludzi z pomocą personelu naziemnego. Samoloty biorące udział w nalocie zużyły 4,5 mlj. litrów benzyny.

### WIZJENIE W AUSTRII

Sztokholm, 17. II. W ciągu ostatnich dni rozstrzelano w Austrii 40 osób, w tym wielu członków partii hitlerowskiej, pod zarzutem działalności antypaństwowej. Wśród rozstrzelanych było 10 kobiet, które prowadziły agitację antywojenną. W całym kraju kolportowane są nielegalne gazety oraz czynna jest tajna radiostacja wzywająca do aktów sabotażu w zakładach przemysłu wojennego i na kolejach.

### INSPEKCJA GEN. EISENHOWERA

Londyn, 17. II. Gen. Eisenhower i marsz. lotnictwa Tedder dokonywują od kilku dni inspekcję oddziałów inwazyjnych.